

Skup legalny czy nie?

05.02.2007.

05.02.2007 - Trwa skup półośtuszu wieprzowych na potrzeby Agencji Rezerw Materiałowych. Andrzej Lepper zapewnia, że wszystko jest zgodne z unijnymi przepisami. Ale tego nie do końca jest pewna Komisja Europejska.

Ostatnie spotkanie Andrzej Leppera z rolnikami miało o zdecydowanie inny przebieg niż te sprzed kilkunastu dni w Lesznie. Było spokojnie, a nawet sympatycznie, a ze spotkania minister wyszedł z pamiątkową statuetką. Andrzej Lepper mówił oczywiście o winiach. Powtórzył obietnice o zdjściu z rynku 80 tysięcy ton półośtuszu. Jego zdaniem Bruksela nie może mieć do tych działań zastrzeżeń.

Faktycznie firmy, które wygrały przetarg na dostarczenie półośtuszu Agencji Rezerw Materiałowych rolnikom za żywiec płać średnią ceną rynkową. Jak na razie rząd na wymianę rezerw może przeznaczyć 100 milionów złotych. To pozwoli na kupno 16 tysięcy ton półośtuszu i przechowanie ich przez pół roku. Potem trzeba będzie je sprzedać. Pewne wątpliwości wywołają fakt, że wszystkie firmy, które dostarczają Agencji mięso są z Wielkopolski. Budzi to obawy zwłaszcza rolników z innych regionów kraju.

Następne przetargi na dostarczenie półośtuszu Agencji Rezerw Materiałowych powinny odbyć się już niedługo. Oczywiście na ten cel resort rolnictwa chce przeznaczyć kilkaset milionów złotych. To jednak tylko bardzo drogie i tymczasowe rozwiązanie. Docelowo mają być wprowadzone umowy kontraktacyjne, dzięki którym znikną gwałtowne skoki cen skupu.

Resort rolnictwa twierdzi, że jest już po rozmowach z największymi zakładami mięsnymi w kraju, a pierwsze wieloletnie umowy kontraktacyjne powinny być zawierane już w marcu.

Witold Katner/TVP Informacje Rolnicze